Poczta opłacona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI
WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. 199. Wilno, dnia 18 grudnia 1929 roku.

Treść numeru:

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

-----oooo000 §000oooo-----

§

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"Memeler Dampfboot" o wzajemnem ustosunkowaniu się partyj litewskich.

"Memeler Dampfboot" Nr.291 z dn.12.XII.r.b. Art.p.t."Nowy kurs a partje litewskie". Streszczenie:

Tautininkowie, będąc panami położenia, mogą sobie pozwolić na zachowywanie w stosunku do innych partyj stanowiska wyczekującego. Tautininkowie trzymają się zasady, że na porozumienie z innemi partjami nigdy nie jest dla nich zapóźno. Próbują przytem wyzyskać dla siebie sytuację obecną. Największym atutem w ręku tautininków jest, rzecz prosta, pomyślny stan finansowy państwa, który pozwala partji rządzącej przeprowadzić oddawna planowane reformy gospodarcze, w pierwszym rzędzie, w zakresie polityki agrarnej. Pozatem wielka popularność prezydenta Smetony, zwłaszcza wśród wojska, daje tautininkom dużą pewność siebie.

Główny przeciwnik tautininków - krikszczionie - skompromitowani zostali ostatnio szeregiem głośnych procesów sądowych o nadużycie. Socjaliści ludowi znów nie są dla tautininków groźni, z powodu braku wyraźnego programu, jak również wskutek rozłamu wewnętrznego. Nie obawia się również partja rządząca wspólnej akcji krikszczioniów i liaudininków, gdyż stosunki pomiędzy temi dwoma partjami ogromnie się w ostatnich czasach zaostrzyły w związku z procesem prałata Olszewskiego i "Ukininku Sajungi", a również w związku ze stanowiskiem liaudininków w sprawie zeświecczenia szkół katolickich. Jak wiadomo bowiem, liaudininkowie całkiem otwarcie popierają zamierzenia rządu w kierunku wydarcia szkół katolickich z pod wpływów krikszczioniów.

Z pozostałych partyj rozwijać zaczyna ostatnio działalność partja socjaldemokratów, która liczyć może na sukces z powodu przebytego i po dziś dzień trwającego "okresu męczeństwa". Upłynie jednak czas dłuższy, zanim socjaldemokraci wzmocnią się naprawdę.

Jeżeli chodzi o stosunki zagraniczne, to przeciwieństwa między partjami nie występują tak ostro, głównie ze względu na problem wileński, który jest jakgdyby spójnią pomiędzy wszystkiemi partjami. Temniemniej polityka zagraniczna rządu niejednokrotnie napotyka się z ostrą krytyką innych partyj. Tak np. występują ostatnio "Lietuvos Žinios" i "Rytas" przeciwko polityce rządu litewskiego w stosunku do Rosji sowieckiej, jak również przeciwko niemiecko-litewskiemu traktatowi handlowemu. Liczyć się należy więc z możliwością rozbieżności między partjami litewskiemi również w stosunku do polityki litewskiej względem Polski.-

"Lietuvos Žinios" o nowej erze w Litwie.

"Lietuvos Žinios" Nr.285 z dn.13.XII.r.b. Art.p.t."Czy warto". Streszczenie:

Tyle razy zapowiadano już powrót do normalnego życia, cieszono nas jednak tem - i tyle. Tymczasem podobny stan, który w Litwie pozostał, nietylko moralnie wyplenia wszystko, co może się zaznaczyć w człowieku najpiękniejszego, lecz również wyrządza narodowi szkodę materjalną. Odebrano obywatelom inicjatywę polityczną, zanika ona również w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej. Młodzież wiejska w związku z upadkiem moralności zaczęła prowadzić bezmyślny tryb życia, inteligencja wsi i miasteczek ma dziś jaknajgorszą opinję. Chwalą się dzisiaj pijaństwem, bójkami i t.d., nic nie czytają, gdyż nie widzą żadnej potrzeby.

Oto jaki "postęp" uczyniliśmy w dziedzinie kultury. Im da-

-lej, tem gorzej. Dziś na prowincji z wywalami szybko się daje radę zapomocą pogróżek o Worniach i denuncjacji. A że się załatwia w ten sposób porachunek osobisty, to nie jest dla nikogo tajemnicą.
Jakich to zwyczajów nowa era nie przysporzyła. Nauczyła ona młodzież, a nawet studentów, szpiegowania za kilka groszy swych kolegów, na wsi zwyczaj ten przyszczepił się również. Czy do tego dążyliśmy, czy warto iść dalej tą drogą? Trzy lata eksperymentów zdawałoby się w zupełności wystarczają na to, ażeby się przekonać, że im dalej pójdziemy tą drogą, tem gorszych skutków doczekamy się.-

"Rytas" o konkordacie.

"Rytas" Nr.283 z dn.13.XII.r.b. ~~Artykuł~~ Przegląd prasy.

"Rytas" w odpowiedzi na artykuł "Lietuvos Aidasa" w sprawie politycznej działalności duchowieństwa litewskiego zamieszcza następujące uwagi:

Oświadczenie "Lietuvos Aidasa", iż byłoby najwłaściwszem, aby w sprawach dotyczących wyłącznie katolików, rozmawiał z rządem jedynie sam nuncjusz lub upoważniona przez niego osoba, należy zakwalifikować sui generis, sprzecznego zresztą z poglądami Kościoła. Szereg kanonów kodeksu prawa kościelnego potwierdza, iż legat papieski nie jest wcale głową biskupów litewskich i poza zwykłą misją dyplomatyczną nie posiada żadnych osobliwych kompetencyj. Tylko w poszczególnych wypadkach może on udzielać biskupowi w konkretnej sprawie wskazówek, lecz i to w imieniu Ojca świętego, a nie własnem. Też same kanony: 267 i 335 przewidują, iż ani nuncjusz ani arcybiskup nie mogą się wtrącać bez zgody biskupa do spraw jego diecezji.
"Lietuvos Aidas" pisze, iż prawo interpretacji konkordatu przysługuje jedynie stronom, które go podpisały. Wyłączności prawa tej interpretacji nikt bynajmniej przeczyć nie zamierza. "Lietuvos Aidas" niepotrzebnie wyłamuje otwarte drzwi. Chodzi tu natomiast o wykonywanie układu, który mając charakter międzynarodowy, jest zarazem i ustawą litewską, obowiązującą dla wszystkich, z której mogą korzystać wszyscy obywatele Litwy, jako też dochodzić w drodze sądowej lub innej swych praw, przewidzianych w układzie. Korzystanie zaś z mocy ustawodawczej układu nie jest jeszcze interpretacją samej ustawy, . Tak np. obywatel litewski na mocy układu handlowego z Niemcami może dochodzić u rządu lub w sądzie swych praw, wynikających z tego układu, gdyż układ ten jest zarazem ustawą litewską, obowiązującą zarówno obywateli, jak i rząd. Rzecz prosta, iż nie można tego nazwać interpretacją samej ustawy i przywłaszczaniem cudzej kompetencji.
Tyleż wart jest zarzut, który urzędówka czyni oddziałom Centrum Akcji Katolickiej i poszczególnym księżom, iż tworzą oni opozycję przeciw rządowi. Opozycja ta jest w gruncie rzeczy zanoszeniem protestów przeciwko upaństwowieniu prywatnych szkół katolickich oraz trudnościom, czynionym akcji katolickiej. Jeśli podobną obronę swych praw mogą nazwać opozycją, tedy i zwykłe dochodzenie sprawiedliwości w sądzie od bezprawia administracji również należy zakwalifikować jako opozycję .
Wreszcie, zupełnie nie na miejscu "Lietuvos Aidas" przypomina biskupom ich przysięgę "uszanowania rządu, ustanowionego przez konstytucję". Powołując się na przysięgę, urzędówka powinna była zacytować cały tekst odpowiedniego artykułu konkordatu. Artykuł ten bowiem daje do zrozumienia, iż biskup nie może stać się ślepem narzędziem w czyjemśbądź ręku.-

"Darbininkas" o krzewicielach idei bolszewickiej w Litwie.

W związku z utworzeniem w Litwie Towarzystwa poznania kul-

tury narodów ZSSR, w skład którego weszli wszyscy profesorowie wydziału humanistycznego uniwersytetu litewskiego, prezes Rady Państwa Stanisław Szylingas i dr. Puryckis, "Darbininkas" w Nr.50 z dnia 14.XII.r.b. w artykule p.t."Apostołowanie inteligencji bolszewizmowi", czyni następujące uwagi:

Zarówno ideowi wrogowie bolszewizmu, jak i towarzysze broni w walkach z bolszewikami, nie mogą nad tym faktem przejść w milczeniu do porządku dziennego. Bez względu na nazwiska osób, które tego noworodka przyjęły i ochrzciły, bez względu na szacunek dla instytucji, która podjęła się nad nimm opieki, wypada nazwać go istotnem mianem: przyszłym krzewicielem idei bolszewickiej w Litwie.

W innych krajach podobne towarzystwa założyli najzaciętsi i ogólnie znani apostołowie bolszewizmu. To też podobne towarzystwa nie wprowadzają tam nikogo w błąd. U nas zaś podobne stowarzyszenie założyli profesorowie nawet humanistyczni. Wyprzedziwszy samych bolszewików i ich najbliższych przyjaciół ideowych, nasi profesorowie nauk humanistycznych pierwsi czynią krok ku zbliżeniu z prowodyrami tego kraju, gdzie w sposób najbardziej brutalny zostały pogwałcone i poniżone wszelkie prawa człowieka, gdzie zakazano mówić o tych prawach i w ten sposób uniemożliwiono wszelkie przejawy kultury humanistycznej.-

"L i e t u v o s A i d a s" o L i t w i n a c h a m e r y k a ń s k i c h .

"Lietuvos Aidas" Nr.285 z dn.13.XII.r.b.Art.p.t."Przywiązanie Litwinów amerykańskich". Streszczenie:

Od czasu, kiedy rząd narodowców wziął władzę w swe ręce, stosunki między Litwinami amerykańskimi a krajem zaczęły się coraz bardziej zacieśniać i liczba wycieczek z Ameryki stale wzrasta. Wiosną i latem przszłego roku należy oczekiwać rekordowej liczby gości amerykańskich. W porównaniu z pierwszym okresem niepodległości Litwy, charakter wycieczek Litwinów amerykańskich uległ zasadniczej zmianie. Dotąd było w zwyczaju oczekiwać od przybywających gości podarunków i t.d. Było to rzeczą zrozumiałą zwłaszcza wobec zubożenia, jakiego kraj doznał w wyniku wojny. Dzisiaj jednak nadchodzą czasy, gdy Litwin miejscowy zacznie się odwdzięczać Litwinowi amerykańskiemu podarunkami. Niepoślednią też rolę mogą odegrać w zbliżeniu Litwinów amerykańskich z miejscowymi , stosunki handlowe między Litwą a Ameryką, które aczkolwiek obecnie są jeszcze skromne, to jednak sam fakt ich nawiązania ma znaczenie niemałe.-

"Lietuvos Aidas" o p o l i t y c z n e j d z i a ł a l n o ś c i d u c h o w i e ń s t w a l i t e w s k i e g o .

"Lietuvos Aidas"Nr.284 z dn.12.XII.r.b.Art.p.t."Wyjaśnienie". Streszczenie:

Jeśli rozważyć stan stosunków między państwem litewskiem a Kościołem katolickim, to z jednej strony wydaje się, że dzięki stanowisku rządu narodowego państwo litewskie i Stolica Apostoska pozostają ze sobą w jaknajlepszej zgodzie i że cała ludność katolicka winna być z tego zadowolona. Z drugiej jednak strony niepodobna zamknąć oczu na to, iż ten i ów proboszcz, zwoławszy na cmentarzu lub w sali parafjalnej wiec, proponuje parafjanom uchwalić

rezolucję protestu przeciwko rządowi, który okrutnie prześladuje katolików w Litwie. Wiadomo jest również, iż niektórzy biskupi litewscy są całkiem niedwuznacznie wrogo usposobieni względem polityki obecnego rządu. W ten sposób powstaje dziwny paradoks czy ironja losu: rząd narodowy zawarł konkordat z Watykanem, który prasa watykańska chwali jako najbardziej wzorowy i przychylny dla katolików, rząd narodowy konkordat ten w myśl zasady "pacta servanda sunt" wykonywuje, a jednak niektórzy biskupi i znaczna liczba księży czyni rządowi temu całkiem bezpodstawnie zarzut, iż krzywdzi katolików.

Przedewszystkiem należy podkreślić jedną doniosłą okoliczność, która sprawią, iż wyraźne i dobre stosunki naszego państwa z Watykanem i katolikami mogą być podane w wątpliwość. Ta okoliczność - to powstały z dawnych czasów szkodliwy zwyczaj, iż w imieniu Kościoła katolickiego w Litwie przemawia każdy, komu się żywnie podoba, zaczynając od biskupów, księży i przedstawicieli organizacyj świeckich, a kończąc na... gimnazjastach.

To też byłoby rzeczą bardziej właściwą, aby w imieniu katolików i Kościoła katolickiego rozmawiała z rządem tylko jedna odpowiednia instytucja, tylko jedna odpowiedzialna osoba. Ponieważ stosunki Kościoła z państwem są uregulowane, ponieważ przedstawiciel Ojca świętego w Litwie jest najwyższą osobą duchowną w naszym kraju, ponieważ winni go słuchać w sprawach kościelnych również wszyscy biskupi i księża litewscy, więc czyż nie byłoby lepiej, aby w sprawach o charakterze wyłącznie wyznaniowym z rządem naszym rozmawiał tylko sam nuncjusz papieski lub specjalnie w tym celu przez niego upoważniona i wpływowa osoba"...

Pod względem prawnym konkordat jest sui generis międzynarodowym układem. Prawo interpretacji konkordatu przysługuje nie komu innemu, jak tylko stronom, które go podpisały. Jak już zaznaczyliśmy, rząd litewski trzyma się zasady wykonywania wszystkich układów. Przysługuje mu jednak prawo żądać, aby i druga strona układ wykonywała. Powyższe nie dotyczy konkordatu, chodzi tu nam jedynie o zasadę. Jednak przy wykonywaniu lub niewykonywaniu jakiegobądź układu, wykluczonem jest, aby każdy, kto tylko sobie tego życzy, wtrącał się do tego.

Wypadło nam w tych dniach oglądać okólniki podpisane przez Centrum Akcji Katolickiej, które nawołują do rozbudzenia ducha, a z których możnaby sądzić, że katolicy w Litwie przeżywają czasy największych prześladowań... A co mówią księża na kazaniach? Oto w pewnej parafji w dniu 30 listopada proboszcz wyłajał "bezbarwne" pisma, a wikary jego 8-go grudnia groził podczas kazania, iż nie przyjmie do spowiedzi tych, którzy czytają "Lietuvos Aidas" lub "Musu Rytojus". Nadto po kazaniu kazał odmówić "Zdrowaś Marya" na intencję, "aby Duch Swięty oświecił dziennikarzy".

Zdajemy sobie dokładnie sprawę z tego, że poszczególni księża, rozmaite oddziały Centrum Akcji Katolickiej i ich agitatorzy pracują obecnie nie "ad maiorem Dei gloriam", lecz przeciwko obecnej władzy, przeciwko temu rządowi, któremu na mocy konkordatu biskupi przysięgli, i za który w niedzielę po sumie modlą się we wszystkich kościołach w Litwie. Czy wobec tego powyższe fakty świadczą o wykonywaniu konkordatu ze strony duchowieństwa?

Rząd nie może dopuścić do tego, aby duchowieństwo litewskie i organizacje, któremi się opiekują biskupi, wywoływały niepokój polityczny w kraju i dążyły do wszelkich komplikacyj politycznych. Rząd, będąc w zasadzie bardzo przychylnym względem katolików, nie może tolerować tego, aby duchowieństwo litewskie, łamiąc konkordat, gwałtem czyniło zeń wroga katolików. To też należy, aby rząd w naszych sprawach zasadniczych, dotyczących kościoła katolickiego, rozmawiał tylko z nuncjuszem papieskim, który właśnie reprezentuje kontrahenta konkordatu - Watykan. W istocie bowiem konkordat zawarto ani z biskupami litewskimi, ani z kim innym, a tylko ze Stolicą Apostolską. To też jeden tylko nuncjusz jest w tych kwestjach kompetentny, tembardziej, iż nie jest on zainteresowany w sprawach

naszych partyj i polityce wewnętrznej, czego trudno się spodziewać od niektórych biskupów i większości księży oraz kierowanych przez nich organizacjach partyjnych.-

P o s i e d z e n i e r a d y p a r t j i c h r z e ś c j a ń s k i e j d e m o k r a c j i . W tych dniach odbyło się w Kownie posiedzenie rady partji chrześćjańskich demokratów, na którem rozważano sprawy wewnętrzne i zagadnienia doby bieżącej.-

P r z e t a r g i n a s p r z e d a ż l a s u . W dniu 11 b.m. w departamencie leśnym zakończyły się trwające dwa dni przetargi na sprzedaż lasu. Ogółem wystawiono na sprzedaż lasu na sumę 2.291.000 l Ale w czasie przetargów przemysłowci leśni podnieśli tę sumę o 1.000.000 lt. Cały wystawiony na sprzedaż las został sprzedany.-

W i e ż a s y g n a l i z a c y j n a w P o ł ą d z e . W tych dniach w Połądze zainstalowano wieżę sygnalizacyjną, która będzie dawała sygnały o burzach i wietrze. Wieża ułatwi znacznie rybakom orjentowanie się na morzu i zmniejszy niebezpieczeństwo katastrofy. Podobną wieżę zamierza się również zainstalować w porcie rybackim u ujścia rzeki Świętej.-

Z j a z d b i s k u p ó w l i t e w s k i c h . 12-go i 13-go b.m. w Kownie odbył się zjazd biskupów litewskich z udziałem nuncjusza papieskiego Bartoloni'ego, na którym rozważono stosunek duchowieństwa do rządu, sprawy szkolne, sprawy organizacyjne oraz taktykę duchowieństwa wzglądem rządu. Niektórzy biskupi całkowicie aprobują politykę narodowców.-

~~S z k x x x k xkxxxgxxxxkxx x xxxxxxx~~ P r z y m u s o w e n a u c z a n i e w L i t w i e . Gabinet Ministrów zamierza wprowadzić w 1931 roku przymusowe nauczanie w całej Litwie . -

S k a z a n i e k o m u n i s t k i . W dniu 13 b.m. sąd wojenny w Kownie rozważał sprawę robotnicy zakładu fabrycznego firmy "Kabla" Wasilewskiej, oskarżonej o rozpowszechnianie proklamacyj komunistycznych. Sąd uznał ją winną tego przestępstwa i skazał na siedemlat ciężkiego więzienia.-

O t w a r c i e w o d o c i ą g u k o w i e ń s k i e g o . W dniu 15 b.m. w Kownie odbyło się uroczyste otwarcie wodociągu. Na otwarciu obecny był cały Gabinet Ministrów z premjerem na czele, niektórzy przedstawiciele państw zagranicznych oraz władze miejscowe.-

B e z r o b o c i e w S z a w l a c h . W Szawlach rozpoczęto rejestrację bezrobotnych. Od dnia 18-go listopada do 1-go grudnia na giełdzie pracy zarejestrowano 601 bezrobotnych, w tem 349 mężczyzn i 252 kobiet.-

N o w e w i ę z i e n i e w U c i a n i e . Dnia 16go b.m. otwarto w Ucianie nowozbudowane dwupiętrowe więzienie. Koszta wyniosły około 250.000 litów. Więzienie obliczone jest normalnie na 80 więźniów. W razie jednak potrzeby zmieści się w niem 150 więźniów.-

K o n f i s k a t a p i s m a . Władze litewskie w dniu 15 b.m. skonfiskowały numer ryskiego "Siewodnia Wieczerom".-

D o k o ł a a r c h i w ó w w i l e ń s k i c h . Rektor uniwersytetu litewskiego prof.Czepinskis, zwrócił się do posła litewskiego w Moskwie Baltruszajtisa, prosząc o zakomunikowanie, czy są w Rosji archiwa wileńskie, wywiezione podczas wojny i czy rząd sowiecki zgodziłby się je zwrócić. Odpowiedź dotąd jeszcze nie nadeszła.-

---o---